„Studia Ełckie" 27(2025), nr 2, s. 283-285
e-ISSN 2353-1274
p-ISSN 1896-6896

MARCIN SIEŃKOWSKI*

Jacek Wojtysiak, Piotr Sacha, *Bóg na logikę. Rozmowy o wierze w zasięgu rozumu*, Wydawnictwo: Instytut Gość Media, Katowice 2024, ss. 204.

Od ubiegłego roku czytelnicy mają możliwość sięgania po książkę, która jest interesującą propozycją pomocną w zrozumieniu Boga (s. 13). Jej tytuł sugeruje, że istnieje znana człowiekowi logika (sposób myślenia), która umożliwia poznanie Boga. Natomiast podtytuł wskazuje, że rozum ma coś do powiedzenia na temat Boga (i wiary), o którego istnieniu i naturze można wnioskować, używając ludzkich zdolności poznawczych.

Kim są autorzy książki? Jacek Wojtysiak jest profesorem filozofii, kierownikiem katedry teorii poznania na KUL. Piotr Sacha to socjolog i dziennikarz oraz pracownik internetowej redakcji „Gościa Niedzielnego".

Ich książka ma formę wywiadu, w którym Jacek Wojtysiak odpowiada na pytania Piotra Sachy. Ten pierwszy (filozof i praktykujący katolik) dzieli się swoimi przemyśleniami na temat Boga ujmowanego z perspektywy rozumu, czyli filozofii (a nie teologii, która dotyczy tajemnicy). Zaznacza przy tym, że w oparciu tylko o naturalne zdolności poznawcze człowiek niewiele może powiedzieć o Bogu. Z drugiej strony nawet to „niewiele" świadczy o racjonalności problematyki Boga i ułatwia praktykowanie religii. Jego zdaniem, filozofia może pomóc wierze, a wiara dopełnia i inspiruje filozofię. Myślenie filozoficzne pozwala głębiej zrozumieć przyczyny i treść wiary; ułatwia także dawanie racjonalnego świadectwa wierze (niewierzącym). Jednym słowem, filozofia może dostarczyć istotnych argumentów na rzecz wiary.

Cała książka składa się z kilku części: wstępu, przed-rozmowy, dwunastu rozmów oraz po-rozmowy. Na końcu znajduje się lista cytowanych dzieł oraz wykaz filozofów i myślicieli przywołanych w rozmowach.

Autor wstępu – Janusz Pyda OP – podkreśla, że dojrzała wiara chrześcijańska powinna być wiarą rozumną, czyli rozumiejącą zarówno swoje treści,

* ks. Marcin Sieńkowski – Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Ełckiej, Ełk
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-0679-5006; e-mail: sienkowskimarcin@interia.pl

CC BY NC ND

jak i własną naturę. W przeciwieństwie do niej współcześnie dominuje koncepcja wiary poszukującej doświadczenia (zamiast zrozumienia). Pyda wyjaśnia, że w takim podejściu tkwi wielkie niebezpieczeństwo. Chodzi o to, że samo doświadczenie wiary nie oddaje jej natury. Doświadczenie domaga się poznania i zrozumienia tego, czego się doświadcza. Na przykład trudno sobie wyobrazić, aby można było nie chcieć poznać osoby, którą się kocha. W przeciwnym razie zachodzi obawa, że kocha się własne wyobrażenie (obraz) osoby, a nie ją samą. Dlatego wiara, która nie szuka zrozumienia, nie jest głębokim doświadczeniem, lecz ulotnym wrażeniem. Dojrzała wiara polega na rozumieniu; inaczej pozostaje bezbronna, a nawet błędna. Wiara pozbawiona rozumienia może nie rozpoznać Boga takim, jakim faktycznie jest, a przyjąć Jego błędną koncepcję. Ponadto wiara bez rozumu nie ma zdolności obronnej opartej na racjonalnym myśleniu, lecz sama staje się łatwym celem do zaatakowania, a nawet obalenia.

Dwanaście rozmów toczy się wokół problematyki Boga. Jedne z nich poruszają kwestie typowe dla filozofii Boga (teologii naturalnej), np. istnienie Boga (dowody), natura Boga (ukrytość), przyczyny wiary w Boga, relacja między wiarą i nauką. Inne koncentrują się na zagadnieniach poruszanych współcześnie, np. sztuczna inteligencja wobec sensu wiary czy przyszłość chrześcijaństwa.

W każdej z rozmów kryje się wiele szczegółów i pobocznych wątków, które wzięte razem dają szerszy obraz omawianego problemu i pozwalają lepiej poznać kwestię Boga i człowieka w relacji do Niego.

Z pierwszej rozmowy pt. „Kim jest Bóg" można się dowiedzieć, że na gruncie filozofii, która dąży do zrozumienia rzeczywistości, najtrudniejsze są pytania dotyczące Boga (jego natury, stosunku do świata, relacji do zła). Nawet ustalenie tego, kim jest Bóg, nie jest jednoznaczne, a odpowiedzi podawane przez różnych filozofów bywają odmienne (osobą, światem). Wiąże się to z przyjętym punktem wyjścia, który dotyczy rozumienia bytu i jego przyczyn. W celu wyjaśnienia bytu realnie istniejącego przyjmuje się istnienie Boga, który jest bytem doskonałym (wszechmocnym, wszechwiedzącym, pełnią dobroci) i który jest bytem pierwszym (niezależnym). Ponieważ posiadanie tych przymiotów decyduje o byciu osobą, to wnioskuje się, że Bóg jest bytem osobowym. W toku tej rozmowy dowiadujemy się, w jaki sposób przymioty Boga łączą się i oddziaływują na siebie. W przystępny sposób zostało wyjaśnione, na czym polega stwarzanie z niczego (nieograniczona moc Boga) oraz czym są światy możliwe i w jakiej relacji pozostają do Boga (jeżeli Bóg istnieje w jakimś możliwym świecie, to istnieje w każdym z nich).

Wojtysiak stara się także wyjaśnić, w jaki sposób pogodzić istnienie doskonałego Boga z doświadczeniem zła. Jego zdaniem, nie sposób wziąć pod uwagę wszystkie racje, które decydują o istnieniu zła. Być może niektóre z nich zostaną dostrzeżone lub ujawnione w późniejszym czasie (nawet w wieczności), a samo zło przyczyni się do większego dobra. Wtedy dylemat

związany z dobrocią Boga i jego zgodą na istnienie zła okazuje się bez racji. Czym innym jest patrzeć na świat z własnej perspektywy, a czym innym z perspektywy Boga, która aktualnie jest dla nas niedostępna. Perspektywa Boga nie jest ograniczona czasem (zło w doczesności może zrodzić dobro w wieczności), dowartościowuje wolną wolę człowieka, wskazuje, że Bóg działa nie z przymusu, lecz z łaski. Problem zła przedstawia się inaczej, gdy nie oskarżamy Boga za to, że czegoś nie dał, ale dziękujemy Mu za to, co otrzymaliśmy.

Intersujące i warte przywołania treści zawiera także rozmowa szósta, która toczy się na temat ukrytości Boga – kwestii często podejmowanej w ostatnim czasie (głównie za sprawą Johna Schellenberga). Ukrytość Boga wynika głównie z jego natury, która jest radykalnie różna od świata (przekracza świat). Trudno jest poznać (i odnaleźć) Boga, ponieważ ludzki intelekt w sposób naturalny koreluje z rzeczami tego świata. Człowiek (skończony) jest zdolny objąć świat, ale nie Boga (nieskończonego). Z kolei samo-odkrycie się Boga domaga się spełnienia pewnych warunków ze strony człowieka. Jednym z nich jest przemiana życia (trud) w kierunku miłości (P. Moser). Ostatecznie nie zachodzi sprzeczność między istnieniem Boga a doświadczeniem zła. Winę za zło ponosi jego sprawca, czyli człowiek działający (decydujący) w sposób wolny. W dyskusji z ateistami, którzy powołują się na argument z ukrytości Boga, Wojtysiak dodaje, że wobec nieoczywistości istnienia Boga należy pamiętać, że: są powody, dla których Bóg jest ukryty; nie powinno się wyolbrzymiać faktu Jego ukrycia; Bóg także szuka człowieka, który się przed Nim ukrywa. Natomiast poprzez wcielenie Bóg stał się bliski ludziom, a z drugiej strony swoje bóstwo ukrył w człowieczeństwie (paradoks bliskości w skrytości: bliskość bytowa, ukrycie poznawcze).

Przeczytanie wszystkich rozmów zawartych w książce daje poczucie, że filozofia zaangażowana w sprawy wiary jest warta zainteresowania. Dzięki filozofii wiara przedstawia się jako racjonalna, czyli rzetelna poznawczo. Umożliwia uzasadnienie niektórych treści wiary lub objaśnienie i przybliżenie innych. Filozofia niesie również nadzieję tym osobom, które przeżywają kryzys wiary (podsuwa odpowiedzi na trudne pytania). Z kolei odnalezienie sensu wiary rodzi nadzieję. Oprócz tego filozofia daje do zrozumienia, że człowiek wciąż napotyka i staje wobec wielu tajemnic, które nadal pozostają zakryte. Dzięki temu ludzki rozum uczy się pokory.

Na koniec za autorem wstępu warto powtórzyć, że książka powinna być lekturą obowiązkową przede wszystkim dla osób wierzących, którym zależy na dojrzałej i racjonalnej wierze oraz na trwałym i głębokim doświadczeniu wiary. Skorzystają z niej także niewierzący, ponieważ otrzymują możliwość poznania wiary z perspektywy chrześcijan, którzy nie obawiają się myśleć.